

Sygn. akt XIV C 1023/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2024 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny

z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący sędzia Jacek Grudziński

Protokolant sekr. sąd Małgorzata Gawrońska

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2024 roku w Pile

sprawy z powództwa **M. G. i N. G.**

przeciwko **Bankowi (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.**

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego Banku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powodów M. G. i N. G. łącznie kwotę 46.199,35 zł (czterdzieści sześć tysięcy sto dziewięćdziesiąt dziewięć złotych trzydzieści pięć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 marca 2021 roku do dnia zapłaty;
2. Zasądza od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwotę 8.093,48 zł (osiem tysięcy dziewięćdziesiąt trzy złote czterdzieści osiem groszy) tytułem kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;
3. Oddala żądanie zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu w pozostałej części.

Jacek Grudziński

Sygn. akt XIV C 1023/21

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 25 marca 2021 r. w Sądzie Rejonowym w Złotowie przeciwko Bankowi (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. powodowie M. G. i N. G. wnieśli o:

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie do ich majątku wspólnego objętego ustawową wspólnością majątkową małżeńską kwoty 46.199,35 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od powyższej kwoty od dnia 18 marca 2021 r. do dnia zapłaty;
2. z ostrożności procesowej na wypadek oddalenia żądania głównego o zasądzenie określonych kwot pieniężnych bądź też uwzględnienia potencjalnie zgłoszonego przez pozwanego zarzutu zatrzymania w formie uzależniania obowiązku zwrotu świadczenia na rzecz powodów od jednoczesnego spełniania skonkretyzowanego świadczenia należnego stronie korzystającej z zarzutu – powodowie wnieśli o ustalenie, że umowa o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) z dnia 6 maja 2008 r. zawarta pomiędzy M. G. i N. G. a Bankiem (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. jest nieważna,

3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według podwójnej stawki minimalnej przewidzianej w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od powyższej kwoty od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty oraz kwoty 34 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że umowę o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) z dnia 6 maja 2008 r. zawarli jako konsumenci. Odnosząc się zaś do charakteru przedmiotowej umowy podnieśli, iż ma ona charakter złotowy. Jednocześnie w ocenie powodów zastosowana w umowie klauzula waloryzacyjna jest sprzeczna z naturą stosunku prawnego kredytu, zasadami współzycia społecznego i zasadą równości stron, co na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. skutkuje jej nieważnością. Nadto zdaniem powodów mechanizm indeksacji zastosowany w umowie stanowi klauzule niedozwolone. Nie dotyczy on bowiem głównych świadczeń stron, a

sporna umowa została zawarta na wzorcu umownym przygotowanym przez bank, na którego treść powodowie nie mieli wpływu. Powodowie argumentowali także, że nie zostali prawidłowo poinformowani o ryzyku związanym ze sporną umową. Ryzyko to zostało przy tym rozłożone nierównomiernie między stronami. W kontekście ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w ocenie powodów bank także nie sprostał ciężącemu na nim obowiązkowi informacyjnemu. Prowadziło ono jednocześnie do podwójnego zabezpieczenia.

W odpowiedzi na pozew z dnia 25 sierpnia 2021 r. pozwany Bank (...) SA z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie solidarnie od powodów na jego rzecz kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzone do dnia zapłaty i kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że na podstawie spornej umowy powodom udzielono kredytu o charakterze walutowym. Jednocześnie w jego ocenie zwarty w niej mechanizm indeksacji nie jest sprzeczny z istotą stosunku kredytu (art. 69 ust. 1 prawa bankowego), zasadami współzycia społecznego, naturą stosunku zobowiązaniowego, a wynikające ze spornej umowy zobowiązanie podwoda zostało określone. Z kolei odesłanie do tabeli kursów nie może być uznane za naruszające prawa konsumenta i dobre obyczaje.

W odniesieniu do zarzutu abuzywności sporny postanowień bank podał, że zostały one indywidualnie uzgodnione. Zdaniem pozwanego nie prowadziły one nadto do naruszenia interesów konsumentów oraz dobrych obyczajów. Z uwagi na powyższe bank argumentował, że nie ma podstaw do wyeliminowania indeksacji w całości i istnieje możliwość zastosowania średniego kursu franka szwajcarskiego. Niezależnie od powyższego bank podniósł, że powodowie nie posiadają interesu prawnego w zakresie roszczenia o ustalenie. Sformułował także zarzut przedawnienia.

Postanowieniem z dnia 21 września 2021 r. Sąd Rejonowy w Złotowie uznał się rzeczowo niewłaściwym i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Poznaniu XIV Wydział Cywilny z siedzibą w Pile jako właściwemu miejscowo i rzeczowo.

Na rozprawie w dniu 22 lutego 2022 r. powodowie wskazali, że mają świadomość skutków prawnych stwierdzenie nieważności przedmiotowej umowy.

W toku dalszego postępowania w sprawie strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (zwany dalej „bankiem”) prowadzi działalność gospodarczą w zakresie czynności bankowych.

/informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego dot. pozwanego, k. 90-96v/

M. G. i N. G. są małżeństwem od 15 października 2006 r. Przez cały okres małżeństwa pozostają w ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej.

Powodowie w 2006 r. planowali zakup mieszkania za kwotę ok. 155.000 zł. W tym celu udali się do placówki pozwanego. To w tym banku posiadali bowiem konta osobiste. Od pracownika banku usłyszeli wówczas, że ich zdolność kredytowa nie pozwala na uzyskanie kredytu złotowego i zaproponowano im zawarcie umowy kredytu związanego z frankiem szwajcarskim. Poinformowano ich przy tym, że w przypadku tej drugiej oferty spłata i wypłata kredytu miała nastąpić w złotych, a CHF miał pełnić wyłącznie funkcję wewnętrznego przelicznika banku. Powodowie mieli jednak świadomość, że kurs franka szwajcarskiego wpływa na wysokość rat.

Powodowie nie zapoznali się z treścią umowy przed jej podpisaniem, ponieważ nie zapewniono im odpowiedniej ilości czasu. Samo podpisanie umowy trwało ok. 30 minut. Powodowie nie prowadzili negocjacji w zakresie brzmienia postanowień spornej umowy.

/zeznania powódki, k. 699-699v, zeznania powoda, k. 699v-700/

Powodowie w dniu 4 kwietnia 2008 r. podpisali przedłożoną im przez bank informację dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej. W treści tej informacji wskazano, że zaciągając zobowiązanie w walucie obcej kredytobiorcy narażeni są na ryzyko zmiany kursów walutowych. Wskazano, że występowanie ryzyka kursowego sprawia, że zarówno rata spłaty, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczona na PLN na dany dzień podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty. Poinformowano ich nadto, że ryzyko kursowe jest znacznie mniejsze, jeżeli o kredyt walutowy ubiega się kredytobiorca, osiągający dochody w tej samej walucie obcej.

/informacja dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej wraz z załącznikami, k. 217 – 217v/

W dniu 6 maja 2008 roku powodowie, jako kredytobiorcy, zawarli z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. umowę o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) (dalej jako umowa), na podstawie której bank udzielił im kredytu w kwocie 155.000 złotych (§ 2 ust. 1 umowy).

Zgodnie z zapisem § 2 ust. 2 umowy kredyt był indeksowany do CHF, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według tabeli kursów walut obcych obowiązującej w banku w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy kredytu wypłaconego w transzach bank zobowiązał się wysłać do kredytobiorców pismo, informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w CHF oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna CHF według tabeli kursów walut obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu/transzy, przy czym zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania miały wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo-odsetkowej.

Kredyt miał zostać przeznaczony na zakup gotowego mieszkania na rynku wtórnym (148.000 zł) oraz inne potrzeby konsumpcyjne (7.000 zł).

Powodowie oświadczyli w umowie, że przed zawarciem umowy otrzymali cennik kredyt hipoteczny/pożyczka hipoteczna oraz regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. obowiązujące w dniu zawarcia umowy, zapoznali się z nim i akceptują postanowienia w nim zawarte (§ 1 ust. 1 umowy).

Okres kredytowania wynosił 420 miesięcy (§ 2 ust. 6 umowy).

Kredyt miał zostać wypłacony jednorazowo na rachunek bankowy kredytobiorców oraz zbywcy kredytowanej nieruchomości. Uruchomienie kredytu miało nastąpić w terminie wskazanym przez kredytobiorców w dyspozycji

wypłaty, o ile dyspozycja wraz z dokumentami potwierdzającymi spełnienie warunków koniecznych do uruchomienia środków z kredytu zostanie złożona na 3 dni robocze, a w przypadku konieczności zlecenia kontroli inwestycji na 10 dni roboczych, przed planowaną datą uruchomienia środków (§ 3 ust. 1, 2 i 4 umowy).

Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej. Wysokość oprocentowania kredytu wynosiła 4,2844 % w stosunku rocznym, co stanowiło sumę stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) obowiązującej w dniu sporządzania umowy oraz marży w wysokości 1,3994 p.p. stałej w całym okresie kredytowania. Oprocentowanie ulegało zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) (§ 6 ust. 1, 3 i 5 umowy).

Powodowie zobowiązali się spłacić kwotę kredytu wyrażoną w CHF ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z tabelą kursów walut obcych pozwanego banku. Kredyt miał być spłacany w 420 ratach miesięcznych, w tym 4 rat obejmujących odsetki w okresie karencji spłaty kredytu oraz 416 równych ratach miesięcznych, które zawierają malejącą część odsetek oraz rosnącą część raty kapitałowej. Spłata kredytu następować miała poprzez bezpośrednie potrącanie przez bank należnych mu kwot z rachunku kredytobiorcy w banku o numerze określonym w umowie. Spłaty rat odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych miały następować w tym samym dniu miesiąca w jakim miała miejsce wypłata kredytu lub jego pierwszej transzy, począwszy od miesiąca następnego po pierwszej wypłacie środków z kredytu (§ 7 ust. 1-4 umowy).

W umowie przewidziano uprawnienie kredytobiorcy do złożenia pisemnej dyspozycji wcześniejszej spłaty kredytu, w której kredytobiorca zobowiązany był wskazać jednocześnie, czy wcześniejsza spłata skróci okres spłaty kredytu z zachowaniem miesięcznych rat kapitałowo-odsetkowych czy też zmniejszy wysokość miesięcznych rat kapitałowo-odsetkowych z zachowaniem okresu spłaty kredytu (§ 8 ust. 1 umowy kredytu).

Zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi kosztami stanowiły:

1. hipoteka kaucyjna od sumy 263.500 złotych na nieruchomości położonej przy ul. (...), (...)-(...) Z. wpisanej do księgi wieczystej numer (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Złotowie V Wydział Ksiąg Wieczystych,
2. cesja na bank praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych na powyższej nieruchomości;
3. cesja na bank praw z polisy ubezpieczeniowej na życie powodów (§ 9 ust. 1 umowy kredytu).

Dodatkowe zabezpieczenie do czasu, gdy saldo kredytu stanie się równe lub niższe 124.000 zł stanowiło ubezpieczenie kredytów hipotecznych z niskim udziałem wkładu własnego na podstawie umowy zwartej przez bank z (...) S.A. (§ 9 ust. 7 umowy). Kredytobiorcy byli przy tym zobowiązani do zwrotu bankowi kosztów powyższego ubezpieczenia w wysokości 1.154,00 zł za pierwsze 36 miesięcy okresu trwania ochrony ubezpieczeniowej (§ 9 ust. 8 umowy). Jeżeli w ciągu okresu 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu nie stałoby się równe lub niższe 124.000 zł, kredytobiorcy zostali zobowiązani do zwrotu kosztów ubezpieczenia za kolejne 36 miesięczny okres udzielonej bankowi przez (...) S.A. ochrony ubezpieczeniowej, o czym kredytobiorcy mieli zostać poinformowani przez bank pisemnie (§ 9 ust. 9 umowy).

Wszelkie zmiany umowy wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności za wyjątkiem zmiany oprocentowania kredytu w przypadku zmiany stopy referencyjnej, zmiany oprocentowania karnego w przypadku zmiany stopy lombardowej, zmiany regulaminu, zmiany długości okresu kredytowania wynikającej z przedterminowej, częściowej spłaty kredytu oraz zmiany cennika, zmiany dnia spłaty, skrócenia okresu karencji, aktualizacji danych osobowych, zmiany rachunku do spłaty kredytu/pożyczki, zmiany terminu dostarczenia dokumentów, o których mowa w § 5 ust. 1 umowy. Integralną częścią umowy był regulamin, pełnomocnictwo do dokonywania czynności w imieniu kredytobiorców oraz cennik kredyt hipoteczny/pożyczka hipoteczna. W zakresie nieuregulowanym umową zastosowanie miały postanowienia regulaminu (§ 11 ust. 1, 2 i 5 umowy).

Umowa została zawarta na obowiązującym wówczas w pozwanym banku wzorcu umownym.

Integralną część umowy kredytu stanowił regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A., dalej jako regulamin.

Zgodnie z § 3 ust. 2 regulaminu, kredyt mógł być indeksowany kursem waluty obcej na podstawie obowiązującej w banku tabeli kursów walut obcych.

W § 8 ust. 3 regulaminu przewidziano, iż w przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, kwota raty spłaty miała być obliczona według kursu sprzedaży dewiz obowiązującego w banku na podstawie obowiązującej w banku tabeli kursów walut obcych z dnia spłaty.

Zgodnie z § 8 ust. 4 regulaminu, w przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej kredytobiorca mógł zastrzec w umowie kredytu, iż bank będzie pobierał ratę spłaty z rachunku w walucie, do jakiej kredyt jest indeksowany, o ile ten rachunek jest dostępny w aktualnej ofercie banku.

Opłata dotycząca refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego określona była w cenniku obowiązującym w dniu zawarcia umowy kredytu. Dla kredytów w walucie obcej, dla celów wyliczenia opłaty przyjmowana była kwota udzielonego kredytu wyrażona w PLN wyliczona według wartości kursów waluty obcej według tabeli kursów walut obcych obowiązującej w banku w pierwszym dniu roboczym miesiąca, w którym sporządzona została umowa kredytu - w przypadku nowych kredytów i w ostatnim dniu roboczym miesiąca ochrony ubezpieczeniowej - w przypadku przedłużenia ochrony na okres kolejnych 36 miesięcy (§ 7 ust. 5 pkt 2) ppkt a)-b) regulaminu).

/umowa o kredyt hipoteczny z 6 maja 2008 roku, k. 22 – 27, k. 188-191), regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A., k. 195-214/

W dniu 17 marca 2020 r. strony zawarły aneks do umowy nr (...) z dnia 21 maja 2008 r., zgodnie z którym powodowie zrezygnowali z zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia kredytów z niskim udziałem własnym.

/aneks z dnia 17 marca 2020 r., k. 28-28v/

Sporny kredyt został uruchomiony w dniu 27 maja 2008 r. w kwocie 155.000 zł, która została zaewidencjonowana w księgach banku jako 75.798,33 CHF.

W okresie od dnia 28 marca 2011 r. do 27 stycznia 2021 r. powodowie spłacili na rzecz banku 99.578,34 zł. Z kolei różnica, pomiędzy sumą rat kapitałowo-odsetkowych zapłaconych przez powodów na poczet spłaty spornego kredytu za okres od 28 marca 2021 r. do dnia 27 stycznia 2021 r., a sumą rat jakie zapłaciliby przy założeniu, że kredyt został udzielony w kwocie 155.000 zł i saldo nie zostało przeliczone na CHF, kredyt oprocentowany jest w wysokości wynikającej z umowy kredytowej – LIBOR 3M + marża banku i podlega spłacie w ratach wyrażonych w PLN wynosiłaby 49.199,51 zł.

/zaświadczenie o wysokości odsetek od kredytu hipotecznego, k. 29-70, zestawienie transakcji, k. 226-238, opinia biegłego z zakresu ekonomii, finansów i zarządzania K. J., k. 649-661/

Powodowie pismem z dnia 3 marca 2021 r. wezwali pozwanego do zapłaty na ich rzecz w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania kwoty 123.610,32 zł tytułem wszystkich spełnionych nienależnie świadczeń z tytułu nieważnej umowy o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) z dnia 6 maja 2008 r. względnie różnicy pomiędzy sumą spłat, które rzeczywiście były nienależne bankowi z uwagi na brak waloryzacji kredytu kursem franka szwajcarskiego. Pozwany odebrał powyższe pismo w dniu 10 marca 2021 r.

/wezwanie z dnia 3 marca 2021 r. wraz z potwierdzeniem nadania i doręczenie, k. 19-21/

W dacie zawierania spornej umowy powodowie nie prowadzili działalności gospodarczej. W późniejszym okresie pod adresem nieruchomości zakupionej ze środków pochodzących ze spornego kredytu powodów zarejestrował działalność

polegającą na prowadzeniu szkoły nauki jazdy. Powodowie aktualnie w dalszym ciągu zamieszkują w przedmiotowym lokalu.

/wniosek kredytowy, k. 192-194, zeznania powódki, k. 699-699v, zeznania powoda, k. 699v-700/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następującą ocenę dowodów:

Dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, na podstawie których Sąd dokonał ustaleń, nie budziły wątpliwości co do swojej prawdziwości, jak też nie były przez strony podważane pod jakimkolwiek względem. Dlatego Sąd uznał je za w pełni godne zaufania. Pozostałe dokumenty nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Zeznania świadków M. S. (1) (k. 599v-600) i B. Z. (k. 625-626) nie miały zasadniczego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Co prawda świadkowie byli pracownikami pozwanego banku i brali udział w procesie udzielania kredytów hipotecznego powodom – to nie pamiętali jednak okoliczności z tym związanych. Dlatego też na podstawie ich zeznań nie sposób było ustalić jakie informacje zostały przekazane powodom na etapie przedkontraktowym, to one zaś miały znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Zeznania świadka M. S. (2) (k. 618-620v) także pozostawały bez znaczenia dla rozstrzygnięcia zawisłego sporu. Kluczowe nie jest bowiem samo brzmienie procedur, a kwestia wykazania, że pracownicy banku w przypadku umowy zawartej z powodami postąpili zgodnie z ich treścią.

W pełni zasługuje na wiarę pisemna opinia biegłej K. J.. Biegła jest specjalistką z zakresu ekonomii, finansów i zarządzania. Jej zadaniem było wyliczenie wysokości rat kredytowych należnych rzeczywiście pozwanemu bankowi na podstawie spornej umowy kredytu hipotecznego w okresie od 28 marca 2011 r. do 27 stycznia 2021 r. pozbawionej postanowień dotyczących indeksacji kredytu odniesieniem do waluty CHF oraz różnicy między kwotami rzeczywiście pobranymi przez bank w powyższym okresie a kwotami faktycznie należnymi pozwanemu zgodnie z obliczonymi dokonanymi przez biegłą zgodnie z powyższą tezą. Biegła w pełni wywiązała się z postawionego jej zadania. Opinia z dnia 28 maja 2023 r. udziela precyzyjnych i należyście uzasadnionych odpowiedzi na pytania postawione w tezach dowodowych. Nadto strony nie zgłosiły do niej zastrzeżeń. Brak było zatem podstaw do zakwestionowania jej wiarygodności w jakiegokolwiek części.

Na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. Sąd pominął wnioski o przeprowadzenie opinii biegłego w zakresie, który nie został objęty postanowieniem z dnia 5 grudnia 2022 r. Dotyczyły bowiem okoliczności nieistotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

W niniejszej sprawie, z oczywistych względów, znaczenie dla jej rozstrzygnięcia mogły mieć jedynie zeznania powodów i dlatego Sąd dowód z przesłuchania stron ograniczył tylko do nich. Strony są osobami najbardziej zainteresowanymi wynikiem sprawy, skutkiem czego dowód z ich zeznań jest bardzo niepewnym źródłem poznania prawdy. Ponadto w chwili składania przez powodów zeznań minęło ponad kilkanaście lat od zawarcia umowy kredytu, co nie mogło nie mieć negatywnego wpływu na ich pamięć i to niezależnie od tego, że okoliczności zawarcia umowy dotyczyły bardzo istotnej dla nich kwestii życiowej. Przemawiało to za podejściem do tych zeznań z ograniczonym zaufaniem. Taka ich ostrożna ocena prowadziła do wniosku, że są wiarygodne. Przedstawione przez powodów okoliczności dotyczące zawarcia umowy kredytowej i jej wykonania są co do zasadniczych kwestii zgodne z treścią zgromadzonych w aktach dokumentów. Dlatego nie było podstaw, żeby zeznaniom powodów odmówić wiary.

Sąd zważył, co następuje:

Powodowie domagali się zasądzenia od pozwanego na ich rzecz łącznie do ich majątku wspólnego objętego ustawową wspólnością majątkową małżeńską kwoty 46.199,35 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od powyższej kwoty od dnia 18 marca 2021 r. do dnia zapłaty. Zaś z ostrożności procesowej na wypadek oddalenia żądania głównego o zasądzenie określonych kwot pieniężnych bądź też uwzględnienia potencjalnie zgłoszonego przez pozwanego zarzutu zatrzymania w formie uzależniania obowiązku zwrotu świadczenia na rzecz powodów od

jednoczesnego spełniania skonkretyzowanego świadczenia należnego stronie korzystającej z zarzutu – powodowie wnieśli o ustalenie, że umowa o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) z dnia 6 maja 2008 r. zawarta pomiędzy M. G. N. G. a Bankiem (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. jest nieważna.

Przechodząc do oceny zasadności roszczenia zgłoszonego jako główne, w pierwszej kolejności należy wskazać, że przedmiotowa umowa kredytu miała charakter umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej. Tego rodzaju umowa wykształciła się w obrocie jako podtyp umowy kredytu. Charakteryzuje się ona tym, że kwota kredytu zostaje wyrażona w złotych, ale zostaje poddana indeksacji, czyli przeliczeniu na walutę obcą - w tym wypadku frank szwajcarski - według zasad przewidzianych w umowie; w ten sposób przeliczona kwota kredytu stanowi podstawę do ustalenia wysokości rat, które są spłacane w złotych po ich przeliczeniu na tę walutę w dacie wymagalności.

Zastosowanie konstrukcji indeksacji w celu ustalenia salda kredytu i wysokości świadczeń, do których zobowiązany jest kredytobiorca, nie narusza istoty umowy kredytu. Polega ona bowiem na tym, że bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie oraz zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty (art. 69 ust. 1 prawa bankowego). Takie stanowisko zostało też wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14, OSNC - ZD 2016, Nr 3, poz. 49, z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134, z 8 września 2016 r., II CSK 750/15, z 14 lipca 2017 r., z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18).

W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Sporna umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej (CHF) spełnia wymagania art. 69 ustawy - Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia). Znane są strony umowy, kwota i waluta kredytu (podana w PLN), cel na jaki kredyt został udzielony, zasady i termin jego spłaty, wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (marża i zmienna stopa bazowa). Oceny tej nie zmienia okoliczność, że kwota udzielonego kredytu miała być waloryzowana kursem waluty obcej przez ustalenie wysokości sumy kredytowej - wypłaconej w walucie polskiej - w walucie obcej, a następnie ustalanie wartości spłaty dokonanej w walucie polskiej i wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia również w tej walucie. Wymaga w tym miejscu podkreślenia, że w przeciwieństwie do umowy kredytu denominowanego znana była w tym przypadku od początku kwota kredytu w złotych. Jednocześnie nie ulegało wątpliwości, iż zawarta przez strony umowa kredytu nie jest umową kredytu walutowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19).

Stosownie do art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Jak z tego wynika, artykuł 353¹ k.c., wyrażający zasadę wolności (swobody) umów, wyznacza trzy granice tej wolności, którymi są: natura stosunku, ustawa i zasady współżycia społecznego. Natura umowy gospodarczej i generowanego przez nią stosunku sprowadza się generalnie do tego, że wyraża ona i pozwala realizować interes każdej ze stron, ponieważ zaś interesy te bywają przeciwstawne, istotę umowy stanowi uzgodnienie woli stron, wyrażającej ich interesy. Zgoda obydwu stron jest oczywistym wymogiem tak przy zawarciu umowy, jak i przy zmianach jej treści (por. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 22 maja 1991 r., III CZP 15/91, OSNC 1992/1/1). Sąd nie podziela zatem poglądu o bezwzględnej nieważności zawartej przez strony umowy kredytowej z powodu wprowadzenia do tej umowy elementu waloryzacji (indeksacji) kwoty kredytu do waluty obcej (CHF).

Uzasadniony był natomiast zarzut powodów, że zawarta przez nich z pozwanym bankiem umowa kredytowa zawiera klauzule niedozwolone (abuzywne).

Rozważania w tym zakresie należy rozpocząć od przytoczenia art. 385¹ § 1 k.c. Stanowi on:

§ 1. Postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

§ 2. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie.

§ 3. Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

§ 4. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Powyższy przepis stanowi implementację do polskiego prawa dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Rodzi to obowiązek dokonywania jego wykładni w taki sposób, który pozwala urzeczywistnić cele tej dyrektywy. Dlatego w ramach tej wykładni należy brać pod uwagę treść tej dyrektywy i dotyczące jej orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (...) (por. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56).

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są takie zapisy, które: 1) znajdują się w umowie zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem, 2) nie zostały z nim indywidualnie uzgodnione 3) kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy oraz 4) nie dotyczą głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia, o ile świadczenia te są jednoznacznie określone.

Niewątpliwie jest, że przy zawieraniu umowy z powodami pozwany bank działał jako przedsiębiorca. Równie niewątpliwie jest, że powodowie zawarli umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. Stanowi on, że za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Powodowie zawarli zaś sporną umowę bez jakiegokolwiek związku z działalnością gospodarczą, której na dzień jej podpisania nie prowadzili.

Jak wynika nadto z poczynionych ustaleń faktycznych postanowienia dotyczące mechanizmu indeksacji nie zostały indywidualnie uzgodnione z powodami.

W doktrynie i orzecznictwie przedstawiane były różnorodne poglądy co do oceny czy klauzule indeksacyjne określają główne czy też poboczne świadczenie stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. W ocenie Sądu przekonujące jest stwierdzenie, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu "głównego przedmiotu umowy" w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują daną umowę. Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane niekiedy jako "klauzule ryzyka walutowego"), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu. Zatem za klauzule określające świadczenie główne należy uznać zapisy umowy kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej kształtujące mechanizm indeksacji. W konsekwencji w ten sam sposób należy ocenić postanowienie stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla dokonywania przeliczeń walutowego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 11 grudnia 2019 r., sygn. akt V CSK 382/18, z 4 kwietnia 2019 r., sygn. akt III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, i z 9 maja 2019 r., sygn. akt I CSK 242/18, nie publ.). Podkreślić należy, że skoro zasady i

termin spłaty kredytu stanowią istotne postanowienia umowy kredytu to klauzule indeksacyjne na podstawie, których ustalana jest wysokość zobowiązania kredytobiorcy i zasady spłaty tego zobowiązania muszą być określone jako zapisy określające świadczenie główne kredytobiorcy.

Analizując zapisy przedmiotowej umowy i regulaminu, który był integralną jej częścią, sąd uznał, że mechanizm indeksacji określający główne świadczenie powodów nie został określony w przedmiotowej umowie w sposób jednoznaczny. Dla takiego uznania zasadnicze znaczenie ma to, czy umowa i regulamin wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne. Tymczasem w spornej umowie nie ma żadnych podstaw dla ustalenia, jakie będzie saldo kredytu na datę jego uruchomienia w CHF i jaki mechanizm miałby doprowadzić do uzyskania tej kwoty, będącej następnie podstawą wyliczenia poszczególnych rat kredytowych. Z tych właśnie względów zapisy umowy kreujące klauzule indeksacyjne w żadnym razie nie mogą być uznane jako jednoznaczne.

Podsumowując powyższe uwagi dla potrzeb oceny klauzuli indeksacyjnej i tabel kursowych zawartych w przedmiotowej umowie kredytu, wskazać można, że w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta takie postanowienia umowne, które, przez niełojalne, nierzetelne, czy nieuczciwe wykorzystanie zaufania konsumenta i braku po jego stronie odpowiedniej wiedzy, powodują nieusprawiedliwioną, poważną nierównowagę kontraktową na korzyść przedsiębiorcy.

Sąd uznał, iż w treści zaskarżonej umowy znalazły się postanowienia, które można było uznać za abuzywne. Były to postanowienia, dotyczące indeksowania udzielonego powodom kredytu w złotych do obcej waluty, franka szwajcarskiego w połączeniu z obowiązkiem spłaty kredytu według kursu kupna franka szwajcarskiego z dnia spłaty. Postanowienia te okazały się w ocenie Sądu nieuczciwe w stosunku do powodów – konsumentów przede wszystkim z uwagi na fakt, iż na mocy owych postanowień umowy, pozwany bank mógł samodzielnie kształtować wysokość raty kredytu, według nieskonkretyzowanych w umowie kryteriów. Konsekwencją tego, był zatem stan, który miał miejsce w niniejszej sprawie, iż w przypadku znacznego wzrostu kursu waluty obcej w stosunku do złotówki, rata kredytu oraz wysokość aktualnego salda zadłużenia, wzrastały w znaczny sposób. Umowa zatem w zawartym przez strony kształcie była umową nadmiernie ryzykowną i naruszającą w ten sposób interesy powodów, niebędących przecież specjalistami z dzieciny bankowości i obrotu walutami obcymi świadomymi ryzyka kursowego.

Pozwany nie sprostął nadto ciężącemu na nim obowiązkowi informacyjnemu. Jak podnosi się bowiem w orzecznictwie Sądu Najwyższego „nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od kredytobiorcy oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., sygn. akt II CSK 483/18). Z poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń wynika zaś, że powodom nie wyjaśniono istoty ryzyka kursowego, ani jego skutków.

W tym miejscu należy nadmienić, iż klauzula indeksacyjna w brzmieniu: „Kredyt jest indeksowany do CHF, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy” została uznana za niedozwoloną wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie, XVII Wydział Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 14 grudnia 2010 r., wydanym w sprawie o sygn. akt XVII AmC 426/09. Na skutek powyższego, klauzula ta została zarejestrowana w rejestrze klauzul niedozwolonych prowadzonym przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pod nr. (...).

Skutkiem wpisu do tego rejestru jest brak możliwości ponownego żądania uznania za niedozwolony tego samego postanowienia stosowanego przez tego samego przedsiębiorcę w tym samym wzorcu, ale żądanie takie nie może być

skierowane także przeciwko innemu przedsiębiorcy. Uznanie postanowienia wzorca umownego za niedozwolony jest równoznaczne z uznaniem tego postanowienia za nieskuteczne - nieważne we wszystkich stosunkach, w jakich zostało ono wykorzystane. Sąd był więc związany wpisem do rejestru przy ocenianiu tożsamo brzmiącego postanowienia wzorca umowy, którym posługuje się inny przedsiębiorca w innym wzorcu umowy.

Za niedozwolone (abuzywne) zatem należało uznać postanowienia umowy zawarte w § 2 ust. 2 oraz § 7 ust. 1 umowy, a także postanowienia regulaminu zawarte w § 3 ust. 2 regulaminu oraz § 8 ust. 3 regulaminu. Są to postanowienie dotyczące indeksacji kredytu do waluty franka szwajcarskiego.

Rozważenia w miejscu wymagała kwestia, czy uznanie wyżej wskazanych postanowień umownych za niedozwolone powinno skutkować uznaniem całej umowy za nieważną.

Skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych dotyczących zasad ustalania kursów walut, jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta (art. 385¹ § 1 k.c.). Postanowienia takie przestają wiązać już od chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. Umowa w pozostałej części będzie jednak nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Umowa, w której znajdują się nieuczciwe warunki powinna w zasadzie nadal obowiązywać, chyba że jej dalsze trwanie będzie niezgodnie z zasadami prawa krajowego (wyroki: z dnia 30 maja 2013 r. C-488/11, pkt 57; z dnia 21 stycznia 2015 r. C-482/13, C-484/13, C-485/13 i C-487/13, pkt 28; z dnia 7 listopada 2019 r., C-349/18, pkt 68). (...) co do obowiązywania umowy wskazuje zatem na konieczność wykonania znanego prawu anglosaskiemu tzw. „blue pencil test” („testu błękitnego ołówka”), czyli eksperymentu myślowego polegającego na wykreśleniu z umowy sformułowań stanowiących klauzule niedozwolone i sprawdzeniu, czy umowa może nadal obowiązywać zgodnie z normami prawa krajowego. Konieczną przesłanką pozytywnego wyniku owego testu jest to, by część zdania pozostała po "wymazaniu" była zrozumiała językowo i zachowała sens pod względem normatywnym, mogła być odrębnym przedmiotem kontroli i sankcji, ale nie mogła jednocześnie stanowić zupełnie nowej regulacji, odmiennej od pierwotnego postanowienia. W szczególności, w przypadku stwierdzenia przez sąd krajowy nieważności nieuczciwego warunku zawartego w umowie łączącej przedsiębiorcę z konsumentem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w taki sposób, że niezgodny z tym przepisem jest przepis prawa krajowego dający sądowi krajowemu możliwość uzupełnienia tej umowy poprzez zmianę treści owego warunku (por. wyroki z dnia 14 czerwca 2012 r. C-618/10, pkt 73; z dnia 30 kwietnia 2014 r. C-26/13, pkt 77).

Dlatego też brak jest podstaw do uzupełniania powstałej w ten sposób luki w umowie przepisami dyspozytywnymi - w szczególności pozwalającym na zastosowanie kursu średniego NBP, czy też przez odwołanie się do ogólnych norm prawa cywilnego (por. wyrok z dnia 3 października 2019 r., C-260/18 oraz z dnia 26 marca 2019 r. w sprawach C-70/17 i C-179/17 (...) SA przeciwko A. S. S. oraz (...) SA przeciwko A. L. M. i V. R., pkt 54). Konstrukcja omawianej instytucji ma bowiem zniechęcać profesjonalnych kontrahentów zawierających umowy z konsumentami od wprowadzania do nich niedozwolonych postanowień (por. np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości WE z dnia 14 czerwca 2012 r., C-618/10, B. E. de C., (...):EU:C:2012:349).

W świetle powyższych rozważań ustalić należało zatem, czy w tych konkretnych okolicznościach po wyeliminowaniu z umowy postanowień uznanych za abuzywne (§ 2 ust. 2 oraz § 7 ust. 1 umowy oraz § 3 ust. 2 regulaminu oraz § 8 ust. 3 regulaminu) przedmiotowa umowa może nadal obowiązywać.

Wskazania wymaga bowiem, że wystąpienie w umowie klauzul abuzywnych nie czyni automatycznie nieważnej całej umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2023 r. (sygn. akt II NSNc 89/23, LEX nr 3513495). Kluczowe znaczenie ma zatem to, czy po eliminacji klauzul abuzywnych umowa nadal zawiera wszystkie elementy konieczne dla określenia treści stosunku prawnego, a w szczególności kwotę kredytu w złotych, okres kredytowania i terminy spłaty oraz wysokość oprocentowania. W niniejszej sprawie sporna umowa w dalszym ciągu stanowi zobowiązanie do odpłatnego oddania do dyspozycji kredytobiorców na czas oznaczony określonej w umowie kwoty 155.000 zł z przeznaczeniem na nabycie lokalu mieszkalnego i cele konsumpcyjne.

Utrzymany jest zatem ten sam rodzaj stosunku prawnego tj. stosunku kredytu. Jednocześnie Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że w przypadku uznania klauzuli indeksacyjnej za abuzywną, pozostałe do zapłaty świadczenie powinno być bezpośrednio określone w złotych polskich. Taki wniosek wynika bowiem z wyeliminowania z umowy wszelkich przeliczników na walutę obcą. Równocześnie brak jest podstaw, by modyfikować określenie ceny kredytu, albowiem eliminacja klauzuli waloryzacyjnej nie prowadzi do zmiany wysokości i zasad ustalania oprocentowania. Obowiązujące regulacje prawne limitują bowiem maksymalne (a nie minimalne) granice oprocentowania świadczeń. W praktyce oznacza to, że kredyt oprocentowany jest w dalszym ciągu według stawek LIBOR (obecnie (...)), mimo że z umowy wyeliminowane zostają wszelkie powiązania wysokości świadczeń z walutą inną niż polska (por. wyroki SN z dnia: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, LEX nr 2642144; z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64; z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, LEX nr 2690299). Sąd nie jest bowiem uprawniony do modyfikacji treści umowy przez zastosowanie stawki oprocentowania WIBOR.

Ocena prawna stosunku umownego między stronami, w przypadku, gdy ze względów podmiotowych znajdują zastosowanie normy prawa właściwe dla reżimu ochrony konsumenta winna w ocenie Sądu następować właśnie w tym reżimie. Celem Dyrektywy 93/13/EWG jest zaś zastąpienie ustanowionej w umowie równowagi formalnej między prawami i obowiązkami stron równowagą rzeczywistą, pozwalającą na przywrócenie równości tych stron bez konieczności unieważnienia wszystkich umów zawierających nieuczciwe warunki. Umowa może zatem zostać utrzymana w mocy, pod warunkiem, że zgodnie z przepisami prawa krajowego takie utrzymanie w mocy umowy bez nieuczciwych postanowień jest prawnie możliwe.

Punktem wyjścia i to niezależnie od stanowiska dochodzącego ochrony prawnej konsumenta, winna być tym samym próba „ratowania” wiążącego strony stosunku prawnego przez wyeliminowanie postanowień umownych, naruszających interes konsumenta (art. 385¹ § 2 k.c.) - jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie).

W niniejszej sprawie Sąd uznał, iż jest możliwe „sanowanie” zawartej przez strony umowy, a więc wyeliminowanie niekorzystnych dla powodów jej postanowień oraz dokonanie stosownego rozliczenia z tego tytułu.

Finalnie, po wyeliminowaniu postanowień umowy, dotyczących indeksacji kredytu do waluty franka szwajcarskiego (w konsekwencji do eliminacji obowiązku spłaty w tej walucie lub równowartości w złotych według kursu kupna pozwanego), do zapłaty na rzecz powodów, za okres dochodzony pozwem, należy się kwota wyrażona w złotych polskich i obliczona, jako różnica między faktycznie pobraną przez pozwanego sumą rat, a kwotą jaką w rzeczywistości winna być spłacona w określonym przez powodów okresie. Kwota ta została określona w opinii biegłej.

Ubocznie należy zauważyć, Sąd zna argumentację przeciwną przemawiającą za niemożnością „odfrankowienia” kredytu – lecz argumentacji tej nie podzielił. Oczywiście, że klauzula indeksacyjna decydowała o istocie przedmiotowej umowy, a jej eliminacja była niemożliwa bez zmiany typu umowy kredytu, usunięcie klauzuli indeksacyjnej doprowadziłoby również do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją kredytu do waluty (wyrok (...) z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, K. D. i J. D. v. R. Bank (...), pkt 44). Te jednak okoliczności nie wyłączają zdaniem Sądu dopuszczalności utrzymania w obrocie prawnym przedmiotowej umowy. Nie jest zasadna teza, iż nie byłoby wówczas możliwości ustalenia oprocentowania kredytu. Stawka LIBOR (obecnie (...)) oczywiście jest stosowana w przypadku kredytów walutowych, jednakże w niniejszej sprawie nie ma przeszkód, by ją stosować przy pominięciu niedozwolonych postanowień umownych. Takie bowiem oprocentowanie zostało ustalone przez strony.

Po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych umowa stron nie narusza prawa, zasad współżycia społecznego, nie sprzeciwia się właściwości stosunku umowy kredytowej.

Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Z kolei art. 410 § 1 k.c. stanowi, że powyższy przepis stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Stosownie zaś do art. 410 §

2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Kwoty nadpłacone przez powodów z uwagi na zaistnienie w umowie kredytowej postanowień niedozwolonych (abuzywnych) należy uznać za świadczenia nienależne w rozumieniu wyżej powołanych przepisów. Jak wynika z poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń w okresie od dnia 28 marca 2011 r. do 27 stycznia 2021 r. powodowie spłacili na rzecz banku 99.578,34 zł. Z kolei różnica, jaką pomiędzy sumą rat kapitałowo-odsetkowych zapłaconych przez powodów na poczet spłaty spornego kredytu za okres od 28 marca 2021 r. do dnia 27 stycznia 2021 r., a sumą rat jakie zapłaciliby przy założeniu, że kredyt został udzielony w kwocie 155.000 zł i saldo nie zostało przeliczone na CHF, kredyt oprocentowany jest w wysokości wynikającej z umowy kredytowej – LIBOR 3M + marża banku, kredyt podlega spłacie w ratach wyrażonych w PLN wynosiłaby 49.199,51 zł. Oczywiście jest przy tym, że powodowie mogli żądać tylko części należnej im kwoty tj. objętej żądaniem pozwu sumy 46.199,35 zł.

Wskazania w tym miejscu wymagało, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie wystąpiła żadna z przesłanek art. 411 k.c. wyłączających możliwość żądania zwrotu świadczenia.

Ponadto, zdaniem Sądu, powodowie dokonywali spłat rat kapitałowo – odsetkowych kredytu pod przymusem finansowym ze strony banku. Pojęcie przymusu w rozumieniu art. 411 pkt 1 k.c. należy rozumieć szeroko, działanie pod przymusem w tym przypadku oznacza działanie pod naciskiem okoliczności zarówno natury faktycznej, jak i prawnej (por. uchwała SN z 19.12.1972, III CZP57/71, OSN 1973/3/37, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26.01.2016 r., VI ACa 115/16, Lex nr 2009537 oraz komentarz do art. 411 k.c. E. Gniewek Kodeks cywilny (komentarz), C.H. Beck, Warszawa 2011). W niniejszej sprawie powodowie spłacali świadczenie na rzecz pozwanego albowiem w przypadku zaniechania powyższego zgodnie z literalnym brzmieniem umowy pozwany mógł wypowiedzieć umowę i postawić całą wierzytelność banku z tytułu umowy kredytu w stan wymagalności. Wiązałoby się to niewątpliwie z poważnymi konsekwencjami finansowymi dla strony powodowej, świadczyli oni zatem w celu uniknięcia tych negatywnych konsekwencji. Ponadto strona, która swoim zachowaniem spowodowała, że świadczenie zostało spełnione w wyższej wysokości niż powinno (w realiach niniejszej sprawy taką stroną jest bank, który zastosował niedozwolony wzorzec umowy) nie może z powołaniem się na art. 411 pkt 1 k.c. odmawiać zawrotu nienależnej części świadczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.04.2014 r., I CSK 310/13, Lex nr 1496320).

Jednocześnie za niezasadne należy uznać powołanie się przez pozwanego na to, iż spełnienie przez powodów świadczeń z tytułu kwestionowanej umowy czyniło zadość zasadą współzycia społecznego. Nie sposób bowiem uznać, aby wykonanie świadczenia na podstawie postanowień niezgodnych z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszającymi interesy konsumentów na rzecz podmiotu, który ukształtował stosunek umowy w przedmiotowy sposób byłoby słuszne z punktu widzenia przyjętych reguł etycznych i obyczajowych.

Brak było także podstaw do przyjęcie, że żądanie powodów prowadziło do naruszenia zasad współzycia społecznego. Przyjęcie odmiennego stanowiska skutkowałoby ograniczeniem po ich stronie możliwości dochodzenia uprawnień wynikających z norm prawa powszechnie obowiązującego i uniknięcia sankcji przez podmiot, który sam naruszył dobre obyczaje.

Wskazania wymagało nadto, że postanowienia spornej umowy budziły wątpliwości pod kątem ich niedozwolonego charakteru także w zakresie w jakim przewidywały ponoszenie przez powodów kosztów ubezpieczenia kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym (§ 9 ust. 7-9 umowy).

Przechodząc do kwestii przesłanek art. 385¹ § 1 k.c. podkreślić należało, że postanowień dotyczących zabezpieczenia spłaty kredytu nie zalicza się do świadczeń głównych stron umowy kredytowej – stanowią bowiem jej fakultatywny element, który nie kształtuje jej istoty. Niemniej, jak ustalono w niniejszej sprawie postanowienia kwestionowanej umowy nie podległy indywidualnym uzgodnieniom.

W przypadku przedmiotowego ubezpieczenia powodowie nie byli stroną umowy ubezpieczenia, która została zawarta przez bank. Powyższe skutkowało zaś tym, że wysokość składek ustalana była na zasadach uzgodnionych przez bank i ubezpieczyciela, a nie kredytobiorców. Podkreślania wymagało nadto, że wskazanie, iż kredytobiorcy zobowiązani są do „zwrotu kosztów ubezpieczenia” w sposób oczywisty powszechnie pojmowane jest jako obowiązek zwrócenia pozwanemu tego, co musiał on rzeczywiście wydatkować. Niemniej koszty te obciążały powodów bez umożliwienia im weryfikacji tego, jakie wydatki z nimi związane poniósł bank i czy jej poniósł.

Jednocześnie regulamin w zakresie mechanizmu obliczenia kosztów ubezpieczenia kredytów hipotecznych z niskim wkładem własnym odsyłał do kwoty udzielonego kredytu wyliczonej wg wartości kursów waluty obcej wg tabeli kursów walut obcych banku (§ 7 ust. 5 pkt. 2 regulaminu). Odsyłały one zatem do mechanizmu indeksacji, które który został uznany za abuzywny. Powyższych zapisów nie sposób było zatem ocenić jako jednoznacznych i zrozumiałych – posługiwały się one bowiem niejasnymi parametrami.

Podsumowując postanawiania dotyczące przedmiotowego ubezpieczenia z uwagi na to, iż wykluczały kontrolę ze strony kredytobiorców naliczenia pobranych z tego tytułu kosztów, w tym odesłanie w zakresie ustalenia ich kosztów do klauzul uznanych za niedozwolone mogą być oceniane jako niezgodne z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszające interesy konsumentów. Niemniej powodowie nie dochodzili zwrotu kosztów pokrytych z tego tytułu. Nie stały się one zatem przedmiotem wydanego w niniejszej sprawie rozstrzygnięcia.

Roszczenie powodów nie było przy tym przedawnione. Zgodnie z treścią art. 117 § 1 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia (art. 117 § 2 k.c.). Po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi (art. 117 § 2² k.c.). Według art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat sześć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne; jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 k.c.).

Jak już wyżej nadmieniono, podstawą prawną roszczenia dochodzonego przez powodów są przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 k.c.). Do roszczenia powodów nie ma zatem zastosowania trzyletni termin przewidziany dla przedawnienia roszczeń o świadczenia okresowe. Termin ten miałby zastosowanie w sytuacji dochodzenia przez bank od pozwanych zapłaty rat kredytowych. Roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (nienależnego świadczenia) nie jest roszczeniem o świadczenia okresowe. Dlatego do roszczenia dochodzonego przez powodów w pozwie ma zastosowanie ogólny, sześćoletni termin przedawnienia (do 8 lipca 2018 r. termin ten wynosił dziesięć lat).

Ponadto bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 120 § 1 k.c.). Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 maja 2021 r., sygn. akt III CZP 6/21 ze względu na przyznaną kredytobiorcy-konsumentowi możliwość podjęcia wiążącej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli należy uznać, iż co do zasady termin przedawnienia roszczeń przysługujących konsumentowi może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej decyzji w tym względzie. Dopiero wtedy bowiem można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny, a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia. Nadto zgodnie z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, bieg przedawnienia roszczeń restytucyjnych konsumenta nie może rozpocząć się zanim dowiedział się on lub rozsądnie rzecz ujmując, powinien się dowiedzieć o niedozwolonym charakterze postanowienia. Należy bowiem uznać, że dopiero wówczas mógł wezwać przedsiębiorcę do zwrotu świadczenia, tj. podjąć czynności, o których mowa w art. 120 § 1 k.c. Powodowie mogli dowiedzieć się o tym, że zawarta przez nią umowa może zawierać postanowienia niedozwolone (klauzule abuzywne) nie wcześniej niż w październiku 2019 roku, kiedy to został ogłoszony, szeroko później komentowany w mediach wyrok (...) w

sprawie D. vs. R., C-260/18. Nie ma przy tym w tym kontekście znaczenia ocena Sądu w zakresie skutków tego, że klauzule indeksacyjne zawarte w spornej umowie mają niedozwolony charakter. Podkreślić należy nadto, że chodzi tu o potencjalną możliwość a nie pewność lub choćby przekonanie. Skoro pozew został złożony 23 marca 2021 r., a początek terminu wymagalności przypadałby w 2019 roku, to oczywistym jest, że sześcioletni termin przedawnienia nie upłynął. Zrzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego okazał się zatem niezasadny.

Stosownie do art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Natomiast w myśl zdania pierwszego § 2 art. 481 k.c., jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Opóźnienie ma miejsce wówczas, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie. Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Zgodnie z art. 455 k.c., w takiej sytuacji świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Powodowie pismem z dnia 3 marca 2021 r. wezwali pozwanego do zapłaty na ich rzecz w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania kwoty 123.610,32 zł tytułem wszystkich spełnionych nienależnie świadczeń z tytułu nieważnej umowy o kredyt hipoteczny nr KH/ (...)/2008z dnia 6 maja 2008 r. Pozwany odebrał powyższe pismo w dniu 10 marca 2021 r. Zasadne było więc zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie zgodnie od dnia 18 marca 2021 r. do dnia zapłaty. W związku z powyższym orzeczono jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

Z uwagi zaś na uwzględnienie roszczenia głównego powodów Sąd nie rozpoznał roszczenia zgłoszonego jako ewentualne.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w punkcie 2 sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. Sąd uwzględnił bowiem roszczenie główne w całość. Powodowie jako strona, która wygrała sprawę, mają prawo do zwrotu przez pozwanego poniesionych przez siebie w związku z udziałem w sprawie kosztów procesu. Na koszty te składa się opłata od pozwu w wysokości 1.000 zł, wykorzystana część zaliczki wpłaconej przez powodów na poczet przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego (1.676,48 zł) i koszty zastępstwa procesowego w kwocie 5.417 zł. Na koszty zastępstwa procesowego składa się wynagrodzenie radcy prawnego w wysokości 5.400 zł, ustalone zgodnie z zasadami określonymi w § 2 pkt. 6 i § 15 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1935) oraz opłata skarbową za pełnomocnictwo w wysokości 17 zł.

Sąd nie uwzględnił zawartego w pozwie żądania zasądzenia powyższej kwoty w trybie solidarności wierzycieli. W ocenie Sądu ze względu na istniejącą po stronie powodów ustawową wspólność majątkową małżeńską powyższą kwotę należało zasądzić na ich rzecz łącznie. W tym miejscu należy podkreślić, że nie ma tutaj mowy o solidarności zobowiązania. Ustawodawca, bowiem wyraźnie postanowił, kiedy zobowiązanie jest solidarne (art. 369 k.c.). Przytoczona zasada odnosi się zarówno do biernej solidarności dłużników, jak też solidarności czynnej wierzycieli. Solidarność czynna (solidarność wierzycieli) może zatem wynikać z przepisu ustawy lub z czynności prawnej. De lege lata brak jest jednak przepisów statuujących czynną solidarność wierzycieli, a obecnie solidarność taka nie występuje ex lege w żadnym stosunku zobowiązaniowym. W przypadku wskazanej wyżej wspólności majątkowej małżeńskiej ustawodawca stronił od zastrzeżenia solidarności czynnej małżonków, gdy występują oni w roli wierzycieli. Zarazem nie wolno tutaj sięgać do nieuzasadnionego zastosowania przepisu art. 370 k.c. Nadto ze względu na występującą łączną wspólność majątku małżeńskiego nie można także, w razie zasądzenia należnego świadczenia, rozdzielać go na części przypadające każdemu z małżonków. Do istoty takiej wspólności, określanej mianem "wspólności bezudziałowej", należy bowiem zaniechanie określenia wielkości udziałów przypadających każdemu z małżonków (zob. E. Gniewek, O wadliwościach stosowania zasad solidarności czynnej w postępowaniu sądowym - uwag kilka, Monitor Prawniczy, 2009 r., nr 3). W rozpoznawanej sprawie zasadnym więc było zasądzenie kosztów postępowania łącznie na rzecz powodów, bez zastosowania konstrukcji zasądzenia solidarnego, ale też bez rozdzielania świadczenia na części przypadające każdemu z małżonków.

O odsetkach za opóźnienie od zasądzonych kosztów procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c.

Sąd w punkcie 3 sentencji wyroku oddalił wniosek strony powodowej o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w dwukrotnej wysokości, nie znajdując podstaw uzasadniających przyznanie ich w rzeczowej wysokości. Przedmiotowa sprawa dotyczyła bowiem roszczeń związanych z umowami frankowymi. Sprawy tego typu nie są już sprawami precedensowymi. Odnosząc się zaś do oceny wkładu pracy reprezentującego stronę pełnomocnika Sąd przyjął, że czynności dokonane przez radcę prawnego w imieniu strony w toku niniejszego postępowania, nie uzasadniały przyznania wynagrodzenia w dwukrotnej stawce. Przez pojęcie „nakładu pracy” pełnomocnika rozumieć należy w szczególności ilość i obszerność złożonych w sprawie pism procesowych oraz udział w rozprawach i posiedzeniach sądu ale także pozasądową pomoc prawną udzieloną klientowi w związku ze sprawą. Analiza akt przedmiotowej sprawy dowodzi, iż nie była ona wielowątkowa, czy też precedensowa. Materia rozważanej sprawy na tle innych spraw tego typu nie należy do złożonych. Czynności zawodowego pełnomocnika obejmowały m.in. sporządzenie pozwu i pism procesowych, przy czym treść merytoryczna tych pism nie wskazuje na większe niż przeciętne zaangażowanie pełnomocnika w ich przygotowanie. Działania pełnomocnika w przedmiotowej sprawie Sąd traktuje jako niezbędną, ale nie ponadprzeciętną staranność, którą powinien przejawiać każdy pełnomocnik procesowy reprezentujący swoich mandantów.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie wyżej powołanych przepisów prawa, orzeczono jak w sentencji wyroku.

Jacek Grudziński